

Sygn. akt II Ca 1109/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Marzenna Ernest SSO Sławomir Krajewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 marca 2013 roku w S.

sprawy ze skargi **M. K.**

o wznowienie postępowania

w sprawie z powództwa W. W. (1)

przeciwko M. K.

o zapłatę

zakończoną prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim z dnia 13 lutego 2009 roku, sygn. akt I C 126/05

na skutek apelacji M. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Stargardzie Szczecińskim

z dnia 11 lipca 2012 roku, sygn. akt I C 544/09

1. oddalić apelację;

2. zasądza od powódki M. K. na rzecz pozwanego W. W. (1) kwotę 1 476 (jednego tysiąca czterystu siedemdziesięciu sześciu) złotych, w tym podatek VAT tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego świadczonego z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt II Ca 1109/12

Uzasadnienie wyroku z dnia 15 marca 2013 r.:

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim Wydział I Cywilny oddalił skargę o wznowienie postępowania oraz zasądził od skarżącej M. K. na rzecz pozwanego W. W. (1) kwotę 2.952 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim w sprawie o sygn. akt I C 126/05 wyrokiem z dnia 13 lutego 2009 r. zasądził od pozwanej M. K. na rzecz powoda W. W. (1) kwotę 12.839,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2005 r. W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd stwierdził, iż W. W. (1) wykonywał na rzecz M. K. prace remontowo-budowlane przez szereg lat, od 1998 r. do stycznia 2004 r. z dłuższymi i krótszymi przerwami. Na posesji w J. rozpoczął wykonywanie robót od około 2000 r. Powyższe ustalenia Sąd poczynił w oparciu o dowody w postaci: faktury VAT nr (...), zeznań świadka J. T., A. S., G. C., przesłuchanie powoda W. W. (1), przesłuchanie pozwanej M. K.. Ponadto Sąd ustalił, iż W. W. (1) i M. K. prace rozliczali etapami. Wykonawca sporządził rozliczenie kosztorysowe, a zlecająca je weryfikowała i wypłacała należność lub dyskutowano korekty - w oparciu o przesłuchanie powoda W. W. (1). Prace ujęte były w umowie datowanej na dzień 27 listopada 1997 r. Umowa ta miała więcej niż jedną stronę, z czego zachowała się u M. K. tylko ostatnia strona z punktami od 3 do 8. Nie zachowała się część umowy określająca zakres prac - w oparciu o ostatnią kartę umowy z dnia 27 listopada 1997 r. Prace jakie W. W. (1) wykonywał dla M. K. do 2001 r. zostały rozliczone. Sąd ustalił również, iż W. W. (1) wykonywał w J. prace dla M. K. w latach 2000 - 2003 polegające na zerwaniu wadliwego i położeniu nowego polbruku. Za część prac dotyczących drogi dojazdowej otrzymał wynagrodzenie, o czym zeznawał w sprawie I C 245/02 na rozprawie w dniu 13 listopada 2002 r., a w listopadzie 2002 r. przełożenie polbruku nie było jeszcze zakończone - w oparciu o akta sprawy I C 245/02 - zeznania w charakterze świadka W. W., zeznania świadka P. C., J. T., A. S., E. W. (1), Z. W., W. K. (1), przesłuchanie W. W. (1). Prace polegające na zrywaniu wadliwego polbruku i kładzeniu nowego W. W. (1) wykonywał do lipca 2003 roku - w oparciu o zeznania świadka P. C., G. C., zeznania W. W. (1).

W ocenie Sądu rozpoznającego sprawę sygn. akt I C 126/05 W. W. (1) wykazał, iż prace zostały zakończone latem 2003 r. Powyższe ustalenie Sąd poczynił po analizie zeznań wyżej wskazanych świadków oraz akt sprawy Sądu Okręgowego w Szczecinie o sygn. I C 245/02. Świadkowie widzieli powoda przy pracach nie tylko w 2002 r. ale również w okresie późniejszym. Sąd stwierdził także, iż W. W. (1) zeznając w sprawie I C 245/02 jesienią 2002 r. wskazywał, iż prac przy polbruku jeszcze nie ukończył, a ukończenie ich w samym roku warunkował stanem pogody. Wówczas również zeznając jako świadek wskazywał, iż za część robót otrzymał wynagrodzenie, jednakże nie była to część, na której opiera on swoje obecne roszczenie. Sąd ocenił jednocześnie zeznania M. K. jako nie wiarygodne w zakresie, iż prace wykonywane przez W. W. (1) w okresie objętym pozwem dotyczyły jedynie poprawek gwarancyjnych. Sąd stwierdził bowiem, iż powód pracując przy polbruku czynił to w ramach naprawienia dzieła wykonywanego przez inne osoby. Sąd stwierdził również, że ze zdjęć wykonywanych dla celów opinii technicznej dotyczącej wadliwego polbruku z 2000 r. wynika, iż wówczas prace, których zapłaty dochodził W. W. (1) nie zostały jeszcze wykonane, a skoro jak sama pozwana wskazywała wykonywał wszystko etapami i z przerwami nie sposób przyjąć, iż były one wszystkie gotowe już w 2001 r. jak twierdzi pozwana. Fakt nie ukończenia prac przez W. W. (1) jeszcze w listopadzie 2002 r. wynika również z akt sprawy I C 245/02. Sąd czyniąc powyższe ustalenia zeznania świadka A. P. ocenił jako nieistotne i ogólnikowe i nie wskazujące konkretnych okresów kiedy to świadek był na posesji M. K. i nie widywał tam W. W. (1). Zeznania pozostałych świadków Sąd ocenił jako zbieżne, co do faktu, iż W. W. (1) wykonywał prace jeszcze w 2002 r. Zdaniem Sądu rozpoznającego sprawę sygn. akt I C 126/05 długoletnia współpraca stron wskazuje, iż M. K. była zadowolona z pracy W. W. (1) i gdyby faktycznie zauważała zwinione wadliwości jego pracy nie zdecydowałaby się na kontynuację prac z jego udziałem w szczególności przy polbruku, który już raz został źle zrobiony. Nadto również fakt zakupów materiałów w okresie wcześniejszym nie przesądza, iż prace z ich wykorzystaniem musiały zostać wykonane w tym samym okresie. Sąd w poprzednim postępowaniu stwierdził również, iż ostatnia strona umowy przedłożona przez pozwaną nie zmienia poczynionych przez Sąd ustaleń co do okresu wykonywania prac przez W. W. (1), a potwierdza ona jedynie, iż M. K. współpracowała z W. W. (1) już w 1997 r. Godzi się zauważyć, iż nie jest wiarygodne, aby ze zdarzenia polegającego na kradzieży teczek z dokumentami ocalała jedna strona umowy co prowadzi do wniosku, iż

pozwana celowo przedłożyła okrojony dokument usiłując w ten sposób podważyć dowody strony powodowej. Sąd orzekający w sprawie sygn. akt I C 126/05 wobec ustalenia, iż prace wskazywane przez W. W. (1) jako podstawa faktyczna pozwu nie zostały ukończone i rozliczone przed 7 stycznia 2003 r. uznał zarzut przedawnienia za niezasadny.

W sprawozdaniu (bez daty sporządzenia) J. O. prowadzący Biuro (...) stwierdził, iż w dniu 27.04.2005 r. przyjął od M. K. zlecenie zebrania materiału dowodowego na okoliczność składania fałszywych zeznań przez wskazane przez M. K. osoby. J. O. stwierdził, iż udał się na spotkanie do Ośrodka dla bezdomnych im. Brata A. w K., gdzie prezesem był J. T., o którym wiedział od zleceńodawczyni, że wspólnie z E. W. (2) i W. W. (1) prowadzą swoistą krucjatę przeciwko skarżącej. Pod pretekstem, że został przez skarżącą oszukany J. O. spotkał się z wyżej wymienionymi prosząc o wsparcie z ich strony w odzyskaniu od M. K. pieniędzy. Wówczas J. T. po wysłuchaniu jego opowieści o problemach ze skarżącą zaoferował daleko idącą pomoc, stwierdzając, że J. O. może przyłączyć się do nich, a w zamian za to, że złoży zeznania w sądzie przeciwko M. K., oni mogą fałszywie poświadczyć, iż byli świadkami jego rozmów z M. K. i z całą odpowiedzialnością mogą stwierdzić, że jest ona winna powodowi pieniądze. Tym bardziej, iż jak stwierdził J. T., podobną sytuację mają obecnie z W. W. (1). Ponadto J. O. stwierdził, iż przeprowadził rozmowę z synem właściciela piekarni przy ul. (...) w S. H. Z. (1), który stwierdził, że W. W. (1) wykonywał u niego prace budowlane od 2002 r. do maja-czerwca 2003 r., przez około 8 miesięcy, gdzie pracował codziennie od rana do wieczora bez niedziel. W. W. (1) pracował razem ze swoim szwagrem K. W.. Według poczynionych przez J. O. ustaleń w 2002 r. przez około trzy tygodnie W. W. (1) wykonywał również prace budowlane na rzecz M. H. zamieszkałego w S. przy (...) (...). W okresie od lutego do maja 2002 r. W. W. (1) miał wykonywać prace u państwa S. w G. (...), gdzie również miał wykonywać prace ze swoim szwagrem K. W..

Od początku stycznia do maja 2002 r. codziennie W. W. (1) wykonywał prace budowlane w piekarni przy ulicy (...). Przed rozprawą M. K. przyjechała do świadka chcąc ustalić, aby H. Z. (2) zeznawał w jej sprawie mówiąc „my ludzie bogaci musimy trzymać się razem”. Świadek nie wie co powódka konkretnie chciała.

W 2002 r. W. W. (1) wykonywał prace remontowe przez dłuższy czas, codziennie do końca maja 2002 r. u A. S..

W sierpniu 2002 r. przez okres trzech tygodni W. W. (1) wykonywał prace remontowe u M. H.. W. W. (1) pracował od godziny 9-10 do godziny 18.

W. W. (1) prace u skarżącej M. K. w okresie po 2001 r. wykonywał z przerwami na prace wykonywane na rzecz M. H., A. S. i H. Z. (2).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji stwierdził, iż skarga M. K. o wznowienie postępowania okazała się niezasadna.

Sąd Rejonowy zauważył, iż skarżąca w swojej skardze wskazała, iż po uprawomocnieniu się wyroku z dnia 13 lutego 2009 r., wydanego w sprawie o sygn. akt I C 126/05 ustaliła nowe okoliczności związane z okresem zatrudnienia W. W. (1) przy pracach remontowych na nieruchomości w J.. Okoliczności te miały być udowodnione za pomocą dowodów z zeznań zawnioskowanych przez M. K. świadków. Sąd mimo, iż pozwana uzyskała środki dowodowe na poparcie swoich twierdzeń w dość niekonwencjonalny sposób, wynajmując firmę detektywistyczną z którą później na długi czas straciła kontakt, nie znalazł podstaw do ich zakwestionowania, co do wskazywanej daty ich wykrycia przez M. K.. Wobec faktu, że nowe środki dowodowe zostały ustalone przez skarżącą dopiero po uprawomocnieniu się wyroku z dnia 13 lutego 2009 r. i nie mogły być wykorzystane w zakończonym postępowaniu o sygn. akt I C 126/05, Sąd I instancji uznał, iż skarga była dopuszczalna i ponownie rozpoznał sprawę w tym zakresie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w zakresie nowych dowodów przedstawionych przez skarżącą, Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie ma podstaw do uwzględnienia skargi i zmiany prawomocnego wyroku. Sąd wskazał, iż orzeczenie takie byłoby możliwe jedynie wówczas, gdyby dowody zgłoszone przez skarżącą M. K. doprowadziły do odmiennej oceny zgromadzonego przez Sąd w sprawie sygn. akt I C 126/05 materiału dowodowego. Zdaniem Sądu I instancji zeznania J. O., H. Z. (2), A. S., M. H. takiego waloru nie posiadały. Tym bardziej takiego waloru nie miały zeznania

E. Ś., E. K., M. S., które ogólnikowo wypowiedziały się co do tego, iż W. W. (1) remontował, w zależności od potrzeb nieruchomości w S. przy ulicy (...).

Sąd Rejonowy stwierdził, iż zeznania powyższych świadków miały podważać wiarygodność złożonych wcześniej zeznań świadków w oparciu, o które Sąd ustalił okres pracy W. W. (1) na rzecz M. K. tj. P. C., J. T., A. S., E. W. (1), Z. W., W. K. (1), G. C.. Sąd podkreślił jednak, iż zeznania te choć istotne, nie były jedynymi, które przesądzały o zasadności powództwa złożonego przeciwko skarżącej. Stan faktyczny będący podstawą wydania wyroku ustalony został bowiem również na innych przekonujących dowodach, w tym zeznaniach W. W. (1) oraz wskazanych w uzasadnieniu wyroku przez Sąd w sprawie sygn. akt I C 126/05 świadków złożone w sprawie I C 245/02, które w kontekście pozostałych dowodów pozwalały na jednoznaczne ustalenie stanu faktycznego przez Sąd w sprawie sygn. akt I C 126/05, a przede wszystkim, iż W. W. (1) wykonywał na rzecz M. K. prace remontowo-budowlane przez szereg lat to jest od 1998 r. do stycznia 2004 r. z dłuższymi i krótszymi przerwami. Sąd I instancji dodał, iż z powyższymi zeznaniami korespondują zeznania S. K. (1) przesłuchanego w niniejszym postępowaniu, który zeznał, iż W. W. (1) prace u skarżącej M. K. w okresie po 2001 r. wykonywał z przerwami na prace wykonywane na rzecz M. H., A. S. i H. Z. (2).

Ponadto Sąd Rejonowy nadmienił, iż przedstawione przez skarżącą dowody nie wykluczały w istocie zaistnienia okoliczności wskazywanych przez świadków w oparciu o zeznania, których Sąd w sprawie sygn. akt I C 126/05 poczynił ustalenia co do stanu faktycznego, a w szczególności co do okresu pracy W.(1) na rzecz M. K. to jest od 1998 r. do stycznia 2004 r. Sąd

wskazał, iż W. W. (1) w wyżej wskazanym okresie prace wykonywał z dłuższymi i krótszymi przerwami, a zatem nie jest wykluczone, iż w okresie od 1998 r. do stycznia 2004 r. wykonywał prace w okresie od stycznia do maja 2002 r. na rzecz H. Z. (2), w 2002 r. wykonywał prace remontowe przez dłuższy czas, codziennie do końca maja 2002 r. u (...), w sierpniu 2002 r. przez okres trzech tygodni wykonywał prace remontowe u M. H..

Sąd I instancji zwrócił ponadto uwagę, iż skarżąca nie wykazała również, że W. W. (1) przerobił na dokumencie w postaci zapisków datę, dostosowując ją do swoich twierdzeń, gdyż swojego stanowiska nie poparła żadnymi dowodami.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż nowo wykryte dowody przedstawione przez skarżącą nie mają wpływu na wynik sprawy, a zatem nie mogą stanowić podstawy do zmiany prawomocnego wyroku orzeczonego w sprawie sygn. akt I C 126/05.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Z wyrokiem tym nie zgodziła się M. K., która w wywiedzionej apelacji zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w całości, wniosła o jego zmianę i uwzględnienie skargi o wznowienie postępowania ewentualnie o uchylenie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od uczestnika na rzecz skarżącej zwrotu kosztów procesu w obu instancjach i kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Skarżąca zarzuciła wyrokowi:

1. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności rozbieżności w zapiskach W. W. (1) przedstawionych w sprawie I C 126/05 z otrzymaną łącznie kwotą za wykonane prace, datami zakupu materiałów do prowadzonych prac wskazujących na znacznie wcześniejszy ich zakup aniżeli daty wskazywane przez W. W. (1) prowadzonych prac, rozbieżnościach między zeznaniami świadków A. S., H. Z. (2) i M. H. u których W. W. (1) prowadził prace z okresami rzekomo prowadzonych prac u M. K., co w świetle zasad logicznego rozumowania nie zasługuje na wiarę;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu w zakresie prowadzenia prac przez (...) przy udziale S. K. (2) z treścią uzasadnienia postanowienia Prokuratury (...), z którego wynika, że S. K. (2) pracował na posesji M. K. przed datą prowadzonego postępowania, a zakończonego wydaniem postanowienia w dniu 27 grudnia 2001 r. i z treścią zapisków przedstawionych przez (...), a nie parafowanych przez M. K., że za wykonane prace otrzymał łącznie wynagrodzenie w kwocie 676 zł, co sprzeczne jest z zasadami doświadczenia życiowego i logiki, że za okres pracy przez kilka lat (...) miał otrzymać od W. W. (1) zaledwie kwotę 676 zł;
3. błąd w ustaleniach faktycznych Sądu polegający na uznaniu, że (...) pracował przy pracach remontowych w piekarni świadka (...) w terminie od stycznia do maja 2002 r., a nie od drugiej połowy 2002 r. do połowy 2003 r. w sytuacji, gdy bezspornym jest, że piekarnia została oddana do użytku w lutym 2004 r.;
4. wyprowadzenie błędnego wniosku, że nowo przeprowadzone dowody nie potwierdzają że prace polegające na położeniu polbruku zaledwie (...) W. zakończył przed rozpoczęciem prac w 2002 r. u (...), M. H., a następnie H. Z. (2), zaś S. K. (2) faktycznie pomagał mu na posesji M. K. do listopada 2001 r., kiedy to przedmiotowe prace zostały zakończone.

W uzasadnieniu apelująca podniosła, iż nie można zgodzić się z uzasadnieniem Sądu, który nie dał wiary skarżącej odnośnie zakresu i terminów wykonywanych prac, a w szczególności prowadzących do odmiennej oceny zgromadzonego przez Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim w sprawie I C 126/05 materiału dowodowego. Skarżąca wskazała, iż Sąd nie wziął pod uwagę ustaleń na podstawie powołanych świadków odnośnie tego, iż prace powoda na posesji w J. kumulowały się w okresie 2000 - 2001 r. Nadto wszystkie materiały budowlane zostały zakupione w 1997 r., a także w 2000 i 2001 r. na okoliczność czego skarżąca przedstawiła nowo odzyskane dowody.

Według apelującej bezspornym jest fakt, iż W. W. (1) był widywany na posesji w J. w okresie 1999 - 2004 r. Nie sposób jednak było pominąć zeznań świadków, którzy wskazywali, że w okresie podawanym przez W. W. (1) wykonywał on prace u innych inwestorów.

Skarżąca wskazała, iż nie sposób przyjąć, że prace wykonywane przez W. W. (1) zostały zakończone dopiero w 2003 r. jedynie na podstawie zeznań świadków, którzy widywali W. W. (1) na posesji u skarżącej. Fakt przebywania nie wyklucza bowiem sporadycznej obecności w celu poprawiania jedynie usterek jakie wyniknęły z wcześniejszego nieprecyzyjnego wykonania przez niego prac, zwłaszcza, że apelująca zlecając wykonanie dzieła miała pełne prawo domagania się poprawienia źle wykonanych prac.

Skarżąca nadmieniła, iż uczestnik zeznając w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Szczecinie na okoliczność wykonywania prac na posesji apelującej, w tym kładzenia polbruku, wskazywał, iż za prace, które polegały na kładzeniu nowego polbruku otrzymał zaliczkowo 10.000 -15.000 zł. Nie ma zaś żadnych wątpliwości, że prace związane z wymianą polbruku były już dawno zakończone i jak wskazywał W. W. (1) na rozprawie przed Sądem Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim w sprawie I C 126/05 zostały rozliczone. Apelująca dodała, iż o tym, że zeznania o kładzeniu polbruku dotyczą prac związanych z nowym polbrukiem przekonuje dodatkowo fakt, że W. W. (4) wskazał wówczas, iż pozostało mu jeszcze 20 % prac (listopad 2002 r.), zaś biegły wycenił roboty wykonywane przez powoda w spornym okresie na 65 % powierzchni ogólnej położonego polbruku położonego w drugim etapie prac. W ocenie skarżącej były zatem dwa etapy kładzenia polbruku: pierwszy związany z wymianą przy budynku mieszkalnym z drogą dojazdową do budynku rozpoczętą w 1999 r. a zakończoną w 2000 r., drugi przeprowadzony według zeznań powoda przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w 2002 r. - na terenie ogrodu posesji M. K.. Apelująca zwróciła uwagę, iż położenie około

400 m² polbruku zajmuje z dużym marginesem około 3 miesięcy, zaś do dnia dzisiejszego owe 20 % prac nie zostało przez W. W. (1) wykonane, czemu nie zaprzeczał.

Skarżąca stwierdziła, iż z uwagi na to, że uczestnik nie zaprzeczał tej okoliczności, nie składała jako dowodu w sprawie I C 126/05 zestawienia dokonanych przez niego rozliczeń z pierwszego etapu prac. Dodała, iż analiza uzasadnienia wyroku w sprawie I C 126/05, jednoznacznie wskazuje na to, że sąd orzekający pomylił dwa etapy prac związanych m.in. z kładzeniem polbruku zapominając o treści zeznań W. W. (1) z listopada 2002 r. przed Sądem Okręgowym w Szczecinie, że za te prace już otrzymał 10.000 - 15.000 zł.

Apelująca zauważyła, iż zestawiając sumy z załączonych w postępowaniu rozliczeń dokonanych ręką uczestnika ustaliła, że otrzymał on łącznie kwotę 76.344 zł. Dodała, iż świadek A. S., zeznał, że z chwilą gdy on kończył prace na terenie jej posesji w 2001 r. w lipcu - W. W. (1) także kończył etap prac wykonując prace dekoracyjne na zewnątrz. Z kolei w toku postępowania ze skargi o wznowienie postępowania potwierdził, że W. W. (1) wykonywał u niego prace remontowe przez dłuższy czas, codziennie do końca maja 2002 r.

Skarżąca zwróciła uwagę, iż świadek H. Z. (2) zeznał, że W. W. (1) wykonywał u niego prace w okresie od stycznia do maja 2002 r., jednakże wiarygodność zeznań tego świadka podważa zestawienie okresów prowadzenia prac przez W. W. (1) u świadka A. S. i bezspornego faktu, że piekarnia została oddana do użytku dopiero w lutym 2004 r. Apelująca uznała, iż niemożliwym jest by w tym samym czasie W. W. (1) wykonywał prace u A. S. i u H. Z. (2), a nadto przeczy zasadom logiki i doświadczenia życiowego, by piekarnia była wyłączona z użytku przez okres 2 lat. Natomiast możliwym jest, że W. W. (1) w sierpniu 2002 r. przez okres trzech tygodni wykonywał prace remontowe u M. H.. Zdaniem skarżącej, okoliczności te, wbrew stanowisku Sądu I instancji, świadczą jednoznacznie za nieprawdziwością okazywanych przez W. W. (1) zapisków a analiza tych dowodów jednoznacznie wykazuje, że W. W. (1) przerobił w zapiskach daty dostosowując je do swoich twierdzeń w postępowaniu I C 126/05. Apelująca podkreśliła, iż nie miał on bowiem możliwości w tym samym czasie pracować u przesłuchanych świadków jak i u skarżącej, szczególnie, że według zapewnień H. Z. (2) ujawnionych apelującej już po uprawomocnieniu się wyroku w sprawie I C 126/05 W. W. (1) miał u niego pracować od drugiej połowy 2002 r. do połowy 2003 r.

Odnosząc się do wykazywanych przez W. W. (1) prac w okresie 2002-2003 r., które stanowiły poprawki, skarżąca podniosła, że z istoty umowy o roboty budowlane wynika, że wykonawca odpowiada za techniczny rezultat swoich prac, chyba że wady robót powstały na skutek wadliwości dostarczonych przez inwestora materiałów, albo na skutek wykonania robót zgodnie ze wskazówkami zamawiającego, a wykonawca zachował się zgodnie z art. 655 kc, uprzedzając zamawiającego o niebezpieczeństwie nie osiągnięcia zamierzonego rezultatu. Ze względu na treść art. 355 k.c. wykonawca robót budowlanych będzie wolny od odpowiedzialności za wady, jeżeli przy dołożeniu należytej staranności nie mógł zauważyć błędów we wskazówkach zamawiającego.

Apelująca nadmieniła, iż w braku odmiennej umowy do gwarancji udzielonej zamawiającemu dzieło przez przyjmującego zamówienie trzeba jednak w drodze analogii stosować przepisy o gwarancji przy sprzedaży, także więc i art. 579 k.c., który nie wyłącza w takiej sytuacji możliwości wykonania uprawnień z tytułu rękojmi. A za te odrębne wynagrodzenie W. W. (1) nie należało się.

Skarżąca uznała zatem, iż zasadny jest w tej sytuacji podniesiony przez nią zarzut przedawnienia roszczenia z art. 646 k.c. zakreślający dwuletni termin przedawnienia od dnia oddania dzieła lub w braku jego oddania od dnia w którym oddanie miało nastąpić. W ocenie apelującej błędne ustalenia odnośnie terminu wykonywania prac doprowadziły do wydania wadliwego wyroku, którego wzruszenie możliwe było na skutek skargi o wznowienie postępowania na podstawie nowych dowodów.

Według skarżącej, o braku słuszności stanowiska Sądu, że przedstawione przez nią nowo odkryte dowody nie mają wpływu na wynik sprawy świadczy dodatkowo fakt, że przedstawione w postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania dowody wykazują, iż prace w J. były wykonywane w okresie do 2001 r., zatem zapisy W. W. (1) są kwestionowane co do dat, ale potwierdzają że pieniądze w kwocie 61.997 zł otrzymał. Skoro zatem do dnia 28 stycznia

2001 r. wykonane przed tym terminem prace zostały rozliczone a więc zapłacone, to podważa to wiarygodność zeznań W. W. (1) albo co do terminu wykonania prac albo co do otrzymanych zaliczek. Apelująca stwierdziła, iż przyjmując zatem, że wbrew logice byłoby wykazywanie przez W. W. (1), że otrzymał kwotę 61.997 zł (60.997 zł) skoro domagał się zapłaty, to oczywistym jest, że podrobił zapiski wskazując nieprawdziwe daty otrzymania zaliczek w celu uniknięcia przedawnienia roszczenia. Natomiast uznając jego zapiski jako wiarygodne to w konfrontacji z nowo ujawnionymi a wcześniej niemożliwymi do przedstawienia dowodami w postaci notesu, rozpiski sprzedawczyni ze sklepu z terrakotą, należałoby przyjąć, że to W. W. (1) jest winny M. K. kwotę ponad 40.000 zł.

Skarżąca nie zgodziła się także ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż z zeznaniami W. W. (1) korespondowały zeznania S. K. (2) przesłuchanego w postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania, bowiem z nowowykrytego postanowienia Prokuratury Rejonowej w Stargardzie Szczecińskim wynika, że S. K. (2) pracował na posesji M. K. przed datą prowadzonego postępowania, a zakończone wydaniem postanowienia w dniu 27 grudnia 2001 r. a za wykonane prace otrzymał łącznie wynagrodzenie w kwocie 676 zł. Nie sposób zatem przyjąć, że wynagrodzenie w tej kwocie zostało mu wypłacone za długi okres pracy, lecz wskazuje na to, że były to wyłącznie prace interwencyjne, sporadycznie świadczone dla W. W. (1). Poza tym wiarygodność tego świadka podważa wcześniejsza relacja z W. W. (1) i związany z tym interes w świadczeniu na jego korzyść w opozycji do bezspornych dowodów przedstawionych przez skarżącą.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o oddalenie apelacji w całości i orzeczenie na jego rzecz kosztów zastępstwa apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja skarżącej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo oddalił skargę o wznowienie postępowania, a motywy tego rozstrzygnięcia mimo lakoniczności uzasadnienia zasadniczych motywów rozstrzygnięcia były trafne.

Instytucja wznowienia postępowania opiera się na przysługującej poza tokiem instancji skardze o reasumpcję wadliwego procesu przez zastąpienie zapadłego orzeczenia, orzeczeniem nowym. Nadzwyczajny charakter tego środka prawnego, skierowanego przeciwko prawomocnemu orzeczeniu powoduje, że przywrócenie stanu sprzed zamknięcia postępowania sądowego ulegającego wznowieniu może nastąpić wyłącznie z powodów ściśle określonych w ustawie.

Zgodnie z przepisem art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. można żądać wznowienia na tej podstawie, że wyrok został oparty na dokumencie podrobionym i przerobionym albo na skazującym wyroku karnym, następnie uchylonym. Z kolei § 2 tego przepisu stanowi, iż można również żądać wznowienia w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego, albo wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

Analizując wnioski składane przez powódkę w niniejszej sprawie stwierdzić należy, iż wniosek o wznowienie postępowania został oparty o dwa rodzaje przesłanek:

- na przesłance podrobienia, przerobienia, czy wręcz sfalszowania dat w dokumencie autorstwa pozwanego, który miał dotyczyć rozliczenia zaliczek za prace wykonane na nieruchomości powódki w J. w latach 2002 -2003 (k. 317-318) i
- na przesłankach związanych z wykryciem nowych środków dowodowych wynikających z:

treści sprawozdania detektywa, które powódka uzyskała w dniu 18 września 2009 r. (zeznanie świadków), które świadczyć miały o tym, iż pozwany pracował u powódki wcześniej niż od 2002 r. do 2004 r.,

zapisów w księdze meldunkowej (na okoliczność, że P. C. nie mógł widzieć jak pozwany wykonuje prace na posesji w J. w lipcu 2003 r. gdyż był zameldowany z datą 20 września 2003 r.),

zapisów w notesie męża powódki (które mają przeczyć twierdzeniu że pozwany remontował cały lokal w S. w 1999 r. gdyż remontował on tylko dół lokalu), czy w końcu

zapisów sprzedawcy terakoty z 2000 r., z których treści ma wg powódki płynąć wnioski, iż na dzień 28 stycznia 2001 r. zostały rozliczone z pozwanym wszystkie prace, a do 18 stycznia powód otrzymał 61 997 zł (k. 104).

Jeśli chodzi o zawarty w skardze zarzut podrobienia i przerobienia dokumentu, należało podzielić stanowisko Sądu I instancji, iż nie został on w żaden sposób udowodniony. Również w apelacji skarżąca nie przedstawiła żadnych dowodów na tę okoliczność za wyjątkiem swoich twierdzeń. Zauważyć przy tym należy, iż Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2010 r. (V CSK 28/10, LEX nr 852595) stwierdził, iż fakt podrobienia dokumentu należy wykazać w postępowaniu ze skargi o wznowienie, za pomocą wszelkich dostępnych środków dowodowych, w tym również na podstawie akt postępowania karnego. Nie ulega przy tym wątpliwości, że dotyczy to również faktu przerobienia dokumentu albowiem nie sposób przyjąć, iż jedynie podrobienie dokumentu wymaga udowodnienia w sytuacji, gdy obie te przesłanki zostały zawarte w tym samym przepisie.

Jeśli zaś chodzi o kwestię nowych dowodów mających wpływ na wynik sprawy, należy zauważyć, iż jak orzekł Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w postanowieniu z dnia 25 stycznia 2013 r. (III AUz 1/13, LEX nr 1254504) możliwość wznowienia postępowania na podstawie art. 403 § 2 k.p.c. jest uzależniona od zaistnienia łącznie trzech przesłanek. Po pierwsze, wykrycia po uprawomocnieniu się wyroku nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które istniały w toku postępowania, ale nie zostały w nim powołane. Po drugie, możliwości ich wpływu na wynik sprawy i po trzecie, niemożności skorzystania z nich przez stronę w poprzednim postępowaniu. W grę wchodzi zatem tylko okoliczności faktyczne i środki dowodowe istniejące już w czasie trwania prawomocnie zakończonego postępowania, nie zaś powstałe po tej dacie.

Dodać należy, iż w razie bezzasadności podstaw wznowienia sąd oddala skargę o wznowienie postępowania. Przyjmuje się, że ma to miejsce, gdy nie istnieją okoliczności stanowiące podstawy wznowienia, także gdy okoliczności uzasadniające podstawę inną niż nieważność postępowania istnieją, ale nie mają wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. W szczególności, gdy podstawą wznowienia jest wykrycie nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, uwzględnienie skargi o wznowienie jest możliwe jedynie w razie wykazania, że poczynione uprzednio ustalenia są wadliwe (zob. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 1973 r., II CR 104/73, OSNC 1974, nr 2, poz. 29)

W niniejszej sprawie podnoszone przez skarżącą okoliczności oraz przedstawiane środki dowodowe okazały się niewystarczające do uznania zasadności skargi i z tego względu Sąd Rejonowy zasadnie skargę tę oddalił.

Sąd I instancji trafnie bowiem podniósł, iż okoliczności faktyczne sprawy zostały ustalone w oparciu nie tylko o zeznania świadków, ale także zeznania uczestnika. Istotne jest też to, że zawnioskowane w skardze dowody, zarówno z zeznań świadków jak i dokumentów, wbrew twierdzeniom apelującej, nie wykluczały okoliczności, na podstawie których Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne. Dowody te nie mogą zatem być uznane za mające wpływ na treść rozstrzygnięcia gdyż w żaden sposób nie świadczą o tym, iż w oparciu o nie zapadłoby odmienne orzeczenie. Między innymi należy wskazać, iż fakt zakupu terakoty w 2000 r. w żaden sposób nie świadczy o tym, iż prace z nią związane były wykonywane w tym samym czasie, tym bardziej, że z akt sprawy objętej skargą wynika, iż uczestnik wykonywał na rzecz skarżącej prace w długim okresie, przerywanym innymi pracami na rzecz innych osób. Nie był np. kwestionowany przez powódkę fakt ustalony w sprawie o zapłatę, iż powódka w dniu 27 września 2001 r. zakupiła polbruk koniczna. taki rodzaj kostki był na jej posesji, według twierdzeń pozwanego kładziony latem 2003 r.

Również zeznania wnioskowanych przez skarżącą świadków nie dają podstaw do przyjęcia, iż ustalenia poczynione w postępowaniu objętym skargą były wadliwe, gdyż jak wyżej wspomniano ustalenia faktyczne sprawy zostały przez

Sąd poczynione w oparciu także o inne środki dowodowe zaś dowody przeprowadzone w niniejszym postępowaniu ustaleń tych nie zmieniły.

Z zeznań przesłuchanych w sprawie o wznowienie świadków może wynikać, to iż pozwany pracował u A. S. w okresie luty - maj 2002 r., u M. H. trzy tygodnie w sierpniu 2002 r., u H. Z. (2) w piekarni osiem miesięcy - do 2 maja 2002 r. Okoliczności te nie zaprzeczają możliwości wykonywania pracy przez pozwanego na rzecz powódki w tych okresach, tym bardziej, że powódka podawała, iż pozwany posługiwał się czasami innymi osobami, a większość prac wykonywał z doskoku. Świadczą o tym zeznania świadków, samego pozwanego składane w toku postępowania o zapłatę z powództwa powódki przeciwko wykonawcą nawierzchni polbrukowej w dniu 13 listopada 2002 r. oraz zestawienia zaliczek pobranych przez pozwanego (k. 317)

Mimo zastrzeżeń powódki do treści zeznań świadka S. K. (1) składanych w toku sprawy o wznowienie zauważyć należy, iż zeznania te korespondują z zeznaniami przesłuchiwanego przez Sąd Rejonowy w Stargardzie Szczecińskim w sprawie o zapłatę świadek W. K. (2) (k. 137), który podawał, iż prace umówioną w dniu 24.10.2002 r. wykonywał przez dwa sezony „budował garaże, chyba adaptację na stajnię”, wylał fundamenty i wieńce, ale nie stawiał murów, nie wykonał polbruk, nie zrobił posadzki z płytek. Świadek tak podał, iż w drugim sezonie - polbruk był już zrobiony, ale nie przez niego lecz pozwanego.

Odnosząc się do zapisów w księdze meldunkowej lokalu powódki w S. dotyczących P. C., z których wynika, iż został on zameldowany w tym lokalu w dniu 20 września 2003 r., a „związał w marcu” (należy się domyślić iż w 2004 r.), zauważyć należy, iż z treści zeznań tego świadka składanych w sprawie o zapłatę (k. 61v) wynika, że był on zatrudniony u powódki przez rok, przy trenowaniu koni. Wynikać z tego może, iż P. C. faktycznie mógł pracować na nieruchomości w J. latem 2003 r.

Bez jakiegokolwiek praktycznego znaczenia dla sprawy pozostają zapiski w notesie zmarłego męża powódki, gdyż dotyczą one prac w 1999 r. w lokalu powódki w S..

Marginalnie tylko zauważyć należy, iż z zeznań świadków A. S. (k. 127) i M. H. (k. 128) wynika, iż nie rozmawiali oni z detektywem o pozwanym, a H. Z. (2) podał, iż nie chciał rozmawiać z powódką (k. 169). Okoliczności te mogą świadczyć o tym, iż J. O. informacje o miejscach i czasie wykonywania prac remontowych czy budowlanych uzyskał od powódki.

Odnosząc się do dalszych zarzutów apelacyjnych należało stwierdzić, iż są one całkowicie chybione.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż wbrew stanowisku skarżącej przedmiotem postępowania ze skargi o wznowienie postępowania nie było wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy a jedynie zbadanie, czy zostały spełnione przesłanki wznowienia postępowania, a te zostały wymienione na wstępie niniejszych rozważań. Równie niezasadne okazały się zarzuty błędnego ustalenia stanu faktycznego. Jak już bowiem wyżej wskazano, rolą Sądu I instancji było jedynie zbadanie przesłanek wznowienia postępowania w oparciu o wskazane przez skarżącą podstawy i środki dowodowe, a nie ponowna ocena materiału dowodowego zebranego w toku postępowania o zapłatę. Z takich względów za niedopuszczalne uznać należy wnioski prowadzące do ustaleń, iż z dokumentu autorstwa pozwanego, który dotyczył rozliczenia zaliczek za prace wykonane na nieruchomości powódki w J. w latach 2002 -2003 wynikać ma, iż pozwany winien jest powódce kwotę ponad 40 000 zł. Z przeprowadzonych w toku sprawy o wznowienia dowodów nie wynika taka okoliczność.

Mając powyższe rozważania na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację od zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z regułą odpowiedzialności stron za wynik procesu w oparciu o przepis art. 98 § 1 k.p.c., skarżąca winna zwrócić stronie przeciwnej koszty postępowania przed Sądem drugiej instancji. Uczestnik był reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu będącego radcą prawnym, a zatem skarżąca powinna zwrócić mu koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, które zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002r. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) wynoszą w przedmiotowej sprawie 1.200 zł i które na podstawie cytowanego rozporządzenia zostały odpowiednio zwiększone o wysokość podatku od towarów i usług.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 2 wyroku.